



Prezydent
Miasta Białegostoku
ORN-I.0003.42.2018



Białystok, 14 marca 2018 r.

Pan
Sebastian Jakub Putra
Radny
Rady Miasta Białystok
sebastian@putra.com.pl

Odpowiadając na Pana interpelację z dnia 19 lutego 2018 r. dotyczącą zakupu dronów antysmogowych na potrzeby Straży Miejskiej, w celu wykrywania przypadków spalania odpadów powodujących zanieczyszczenie powietrza na terenie miasta Białegostoku uprzejmie informuję, że wykorzystanie dronów do walki ze smogiem w naszym mieście jest przedmiotem analizy w oparciu o doświadczenia innych miast:

W Bytomiu, w 2016 roku były przeprowadzane testy z wykorzystaniem drona wyposażonego w laserowe mierniki rejestrujące stężenie pyłu, dwutlenku i tlenku węgla, należące do Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach. Z uwagi na niezadowalające wyniki testów, działanie to nie było kontynuowane, a Urząd Miejski w Bytomiu nie zakupił urządzenia.

W Katowicach, Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla w Gliwicach wraz z Flytronic Sp. z o.o. prowadził testy drona wyposażonego w analizatory wybranych substancji, mogących świadczyć o łamaniu przepisów w zakresie ochrony powietrza. Straż Miejska w Katowicach nie podjęła ostatecznej decyzji w sprawie zakupu urządzenia.

W Świdniku, pierwsze próby zastosowania drona do sprawdzania czym ludzie palą w piecach przeprowadzono w listopadzie 2017 r. Dron miał być wykorzystywany w dniach o dużych stężeniach szkodliwych substancji w powietrzu. Straż Miejska nie planuje jego zakupu, lecz będzie wynajmować go do m.in. namierzania palaczy-trucicieli.

W Puławach, testowano możliwość wykorzystania drona na przełomie listopada – grudnia 2017 r. Straż Miejska nie planuje jego zakupu, lecz będzie go wynajmować.

W Toruniu zakupiono dron wraz z oprzyrządowaniem pomiarowym, którego czujniki analizują 5 substancji, w tym chlorowodór i formaldehyd, które występują w podwyższonych ilościach podczas procesu spalania odpadów. Jednakże, z doświadczeń Straży Miejskiej w Toruniu wynika, że wykorzystanie drona w celu ułatwienia kontroli nie sprawdziło się w pełni, ponieważ:

- odczyty z analizatora nie mogą być dowodem w sprawie o ukaranie za spalanie odpadów, albowiem, aby nałożyć mandat lub skierować sprawę do sądu, konieczne jest przeprowadzenie tradycyjnej kontroli bądź pobór próbki popiołu do analizy,
- dron nie może nadlecieć bezpośrednio nad komin, z powodu wysokiej temperatury dymu, z tego też względu analizuje zanieczyszczenia w strumieniu rozproszonym, gdzie stężenia zależą od aktualnych warunków atmosferycznych. W takiej sytuacji praktycznie niemożliwe staje się określenie parametrów granicznych, które mogą świadczyć o spalaniu odpadów;
- nie w każdych warunkach meteorologicznych dron może latać (wiatr, intensywny opad);
- świadectwo kwalifikacji dla drona pozwala latać tylko w zasięgu wzroku operatora, wykorzystanie urządzenia po zmroku jest praktycznie niemożliwe;
- bateria wystarcza tylko na 20 minut lotu, a jej ładowanie wymaga 3-4 godzin;
- koszt zakupu i eksploatacji drona wraz z oprzyrządowaniem jest wysoki,

Koszt zakupu drona z oprzyrządowaniem pomiarowym wraz z niezbędnym sprzętem informatycznym i samochodem do jego przewozu wyniósł ok. 250 tys. zł, w tym: dron – ok. 30 tys. zł, czujniki – ok. 100 tys. zł. (z uwagi na substancje charakterystyczne); szkolenie operatorów – 2 tys. zł /osobę, egzamin państwowy uprawniający do wykonywania funkcji operatora drona – 250 zł /na osobę, baterie – ok. 4 tys./ sztukę, sprzęt informatyczny i odpowiedni samochód do przewozu drona (z uwagi na wielkość urządzenia ze skrzynią) – pozostała kwota. Powyższe kwoty nie obejmują serwisowania i napraw sprzętu oraz obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Wykorzystywanie drona przez straże gminne (miejskie), w celu eliminowania przypadków spalania odpadów w piecach poprzez sankcjonowanie, winno uwzględniać obowiązujące przepisy, w tym kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Pomiar dokonany za pomocą drona wyposażonego w czujnik analizujący skład chemiczny dymu z komina nie daje podstawy do wystawienia mandatu.

W świetle obowiązujących przepisów, funkcjonariusze muszą wejść w posiadanie dowodów, które wykażą, że osoba, w stosunku do której stosowane jest postępowanie mandatowe lub przeciwko której kierowany jest wniosek o ukaranie do Sądu, faktycznie popełniła wykroczenie. W związku z tym, funkcjonariusze zobowiązani są do osobistej weryfikacji pieca w celu ujawnienia spalania odpadów.

W ramach walki ze smogiem funkcjonariusze Straży Miejskiej w Białymstoku od 1.10.2017 r. przeprowadzili 200 kontroli nieruchomości dotyczących spalania odpadów w piecu, w wyniku których stwierdzono 14 nieprawidłowości. Nałożono 10 mandatów karnych, w 4 przypadkach – pouczone. W 1 przypadku prowadzone są czynności wyjaśniające celem ustalenia, czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie do Sądu Rejonowego w Białymstoku. Dodatkowo, funkcjonariusze prowadzą wśród mieszkańców cykliczne akcje informacyjno-edukacyjne w celu podnoszenia świadomości społecznej w zakresie szkodliwości spalania odpadów, przekazują mieszkańcom ulotki edukacyjne oraz przypominają im o konieczności czyszczenia przewodów kominowych i wentylacyjnych w celu wyeliminowania ryzyka pożaru i zacczadzenia. W ramach akcji edukacyjnych, strażnicy w sezonie grzewczym 2017/2018 odwiedzili 456 posesji.

W sprawie badań dokonywanych przy użyciu drona, Główny Inspektorat Ochrony Środowiska w Warszawie zajął stanowisko w komunikacie z dnia 24.05.2017 r. – <http://www.gios.gov.pl/pl/dla-mediow/sprostowania/423-pomiary-jakosci-powietrza-przy-pomocy-drona>). Co prawda stanowisko nie dotyczy bezpośrednio wykrywania przypadków spalania odpadów przy użyciu drona, a badania jakości powietrza, tym niemniej GIOŚ wskazał, że pomiary dokonywane przy użyciu drona mogłyby być uznane za precyzyjne w przypadku, gdyby czujnik uzyskał certyfikat potwierdzający równoważność pomiaru do metody referencyjnej. Do tej pory żaden z czujników dostępnych na rynku takiego certyfikatu nie uzyskał. W chwili obecnej nie ma żadnej wiedzy, z jaką dokładnością pomiary na dronie się odbywają. Wiele czujników, zdecydowanie zawyża pomiary. Używanie urządzeń pomiarowych, zawieszonych na dronie jest bardzo wątpliwe ze względu na czas potrzebny do wykonania pomiaru. Dron jest w stanie wykonywać pomiary nie dłużej niż przez kilkanaście-kilkadziesiąt minut. Czynnikiem zakłócającym pomiar jakości powietrza jest ruch wirników drona. Używanie tego rodzaju urządzeń może w chwili obecnej służyć jedynie do celów edukacyjno-informacyjnych i orientacyjnych. Na ich podstawie nie można dokonywać rzetelnej i wymiernej oceny jakości powietrza.

Realna walka z zanieczyszczeniem powietrza jest w praktyce niemożliwa bez zmian systemowych na poziomie centralnym w zakresie np.: wykorzystywania lepszej jakości paliw, stosowania niskoemisyjnych źródeł paliw, w tym odnawialnych źródeł energii oraz likwidacji tzw. ubóstwa energetycznego.

Z uwagi na powyższe, podjęcie ostatecznej decyzji dotyczącej zakupu drona wymaga dogłębnej analizy merytorycznej jak i finansowej.

Sprawę prowadzi: *Tomasz Czubyty*, 85 869 65 28

PREZYDENT MIASTA

dr hab. Tadeusz Truskolaski